



PGE jest gotowa do aukcji na dostawy mocy, które ochronią przed black-outem

- PGE, jako pierwsza grupa energetyczna w Polsce, podpisała wewnętrzną umowę o zarządzanie rynkiem mocy, która umożliwi jej start w jesiennych aukcjach jako jeden silny podmiot, skupiający aktywa wszystkich wytwórców z Grupy.
- Na podstawie tej umowy aktywa wszystkich tych spółek zarządzane będą z poziomu PGE Polskiej Grupy Energetycznej, czyli centrum korporacyjnego Grupy Kapitałowej.
- Umowa o zarządzanie rynkiem mocy obejmuje spółki: PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, PGE Energia Odnawialna i PGE Energia Ciepła wraz z Elektrociepłownią Zielona Góra, PGE Toruń i ZEW Kogeneracja.
- Pierwszą certyfikację do udziału w aukcjach na dostawy mocy na lata 2021, 2022 i 2023 z powodzeniem przeszły wszystkie zgłoszone 142 jednostki wytwórcze, o łącznej mocy 17,3 GW.
- Do rynku mocy Grupa PGE zgłosi bloki na węgiel brunatny, kamienny i gaz, farmy wiatrowe, elektrownie wodne i biomasowe oraz elektrownie szczytowo-pompowe.
- Największa grupa energetyczna w Polsce działa na rzecz bezpieczeństwa energetycznego kraju i ograniczania ryzyka wystąpienia black-outu, czyli utraty zasilania obejmującego nawet kilka milionów odbiorców.

Wewnątrzgrupowa umowa o zarządzanie rynkiem mocy pozwoli Grupie PGE sprawnie i w sposób ustrukturyzowany przystąpić do aukcji, które ruszą już jesienią tego roku. Reguluje ona również obowiązki i kompetencje stron w zakresie procesów certyfikacji, co pozwoli w przyszłości zapewnić odpowiednie zasoby i zarządzać tymi procesami w sposób jak najbardziej efektywny. Stronami umowy z PGE Polską Grupą Energetyczną, jako podmiotem zarządzającym od dzisiaj rynkiem mocy w ramach Grupy Kapitałowej, są wszystkie spółki wytwórcze wchodzące w skład Grupy PGE, czyli PGE GiEK, PGE Energia Odnawialna oraz PGE Energia Ciepła wraz z Elektrociepłownią Zielona Góra, PGE Toruń i ZEW Kogeneracja.

*Cieszę się, że taką umowę podpisujemy jako pierwsza z grup energetycznych. To dowód na naszą szybkość, sprawność i skuteczność zarządzania. Wypracowany model zarządzania rynkiem mocy zapewni efekt synergii, tym samym optymalny poziom korzyści dla całej Grupy PGE, a także ograniczy koszty dostaw dla operatora systemu przesyłowego. To dla nas bardzo ważne, by jako największa grupa energetyczna w Polsce być filarem bezpieczeństwa energetycznego i zapewnić obywatelom nieprzerwane dostawy energii elektrycznej po jak najniższej cenie – mówi **Henryk Baranowski, prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej***

PGE przeszła już pierwszą rundę certyfikacji ogólnej bloków energetycznych, chcących przystąpić do aukcji na dostawy mocy na lata 2021, 2022 i 2023. Grupa PGE zgłosiła w tej rundzie wszystkie swoje istniejące jednostki wytwórcze oraz kilka jednostek planowanych, czyli w sumie 142 jednostki o łącznej mocy 17,3 GW. Wszystkie przeszły certyfikację pomyślnie. Certyfikację ogólną przeprowadza PSE w celu pozyskania informacji o jednostkach wytwórczych oraz wpisania ich do rejestru rynku mocy, a zebrane informacje będą służyły do przygotowania propozycji parametrów aukcji.

Rynek mocy to nowy model funkcjonowania rynku energii, w którym wytwórcy otrzymują wynagrodzenie nie tylko za dostarczoną energię elektryczną, ale także za gotowość jej dostarczenia, czyli moc. Ideą wprowadzenia rynku mocy było wypracowanie najtańszego sposobu na zapewnienie Polsce bezpieczeństwa energetycznego, dzięki utrzymaniu odpowiedniej liczby elektrowni gotowych do pracy, w zamian za opłatę ustaloną w wyniku konkurencyjnej aukcji. W praktyce rynek mocy pozwoli uniknąć black-outu, czyli utraty zasilania na dużym obszarze, obejmującej miliony gospodarstw domowych.

Rynek mocy jest więc rozwiązaniem, które podnosi poziom bezpieczeństwa energetycznego w kraju i chroni od przerw w dostawach energii. Do 2025 r. wycofanych zostanie w Polsce ok. 10 GW mocy wytwórczych, a problemy ze zbilansowaniem systemu mogą wystąpić już w 2020 r. Dwutowarowy rynek energii (energia elektryczna plus moc) ustrzeże przed konsekwencjami tego scenariusza.

Przygotowana w Ministerstwie Energii ustawa o rynku mocy weszła w życie 18 stycznia 2018 r. Stanowi ona, że moc jest towarem, który można kupować i sprzedawać. Jednostki wyłaniane podczas aukcji do pełnienia tzw. obowiązku mocowego, który polega na gotowości do dostarczania mocy elektrycznej do systemu oraz zobowiązaniu do faktycznej dostawy mocy w okresie zagrożenia, będą wynagradzane. Zwycięzcami aukcji (typu holenderskiego) zostaną jednostki o najniższym koszcie dostawy, przy czym zachowana będzie neutralność technologiczna. 7 lutego 2018 r. Komisja Europejska wydała decyzję o zgodności pomocy publicznej z rynkiem wewnętrznym UE, która jest związana z przewidzianym w ustawie o rynku mocy

wynagrodzeniem za wykonywanie obowiązku mocowego.

Dzięki wprowadzeniu rynku mocy w latach 2021-2030 sektor energetyczny może pozyskać nawet 30 mld złotych na odbudowę i modernizację jednostek wytwórczych. Pozwoli on także uniknąć kosztów ewentualnych black-outów, które mogą sięgać nawet 10 mld zł rocznie.

*Należy pamiętać, że najdroższą energią jest energia niedostarczona do klienta. Rynek mocy pozwoli nam zredukować do minimum to ryzyko i zapewnić stabilne dostawy energii elektrycznej, tym samym przyczynić się do rozwoju gospodarczego naszego kraju. Grupa PGE brała udział w procesie konsultacji dotyczących docelowego kształtu rynku mocy na każdym jego etapie i jestem przekonany, że wypracowany model, do którego jesteśmy już dziś w pełni przygotowani, jest optymalny – mówi **Henryk Baranowski**.*

W 2018 r. odbędą się trzy aukcje na okresy dostaw 2021, 2022 oraz 2023. W latach 2019-2025 organizowana będzie co roku jedna aukcja główna na okresy dostaw przypadające odpowiednio na lata 2024-2030. Dostawy mocy będą realizowane w okresie 2021-2046.



https://cmsstatic.gkpge.pl/var/gkpge_site/storage/images/_aliases/galleryfull/8/9/2/2/282298-1-pol-PL/Rynek_mocy_PGE_umowa_2.jpg



https://cmsstatic.gkpge.pl/var/gkpge_site/storage/images/_aliases/galleryfull/2/0/3/2/282302-1-pol-PL/Rynek_mocy_PGE_umowa_1.jpg